

Romuald Nowak

Stalle z kościoła klasztornego w Lubiążu

Ochrona Zabytków 37/3 (146), 194-198

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

A DIPLOMA AS THE CROWNING OF CONSERVATION STUDIES

The aim of the report are comments on a diploma thesis following conservation studies. Monuments conservation as a discipline bordering upon a number of other disciplines is not either a fully humanistic science, though it deals with products of man's mind and culture, or an art, though to some degree it contains creative elements. Neither it is a technical science despite the participation in it of experimental work, observations

et.c. Bordering upon so many sciences conservation makes use of a number of research methods adapted to its purposes.

All problems shown find their expression in education programmes. A diploma work is a test of the knowledge acquired and ability to independently carry out conservation of works of art. At the same time it must be a reflection of the discipline studied.

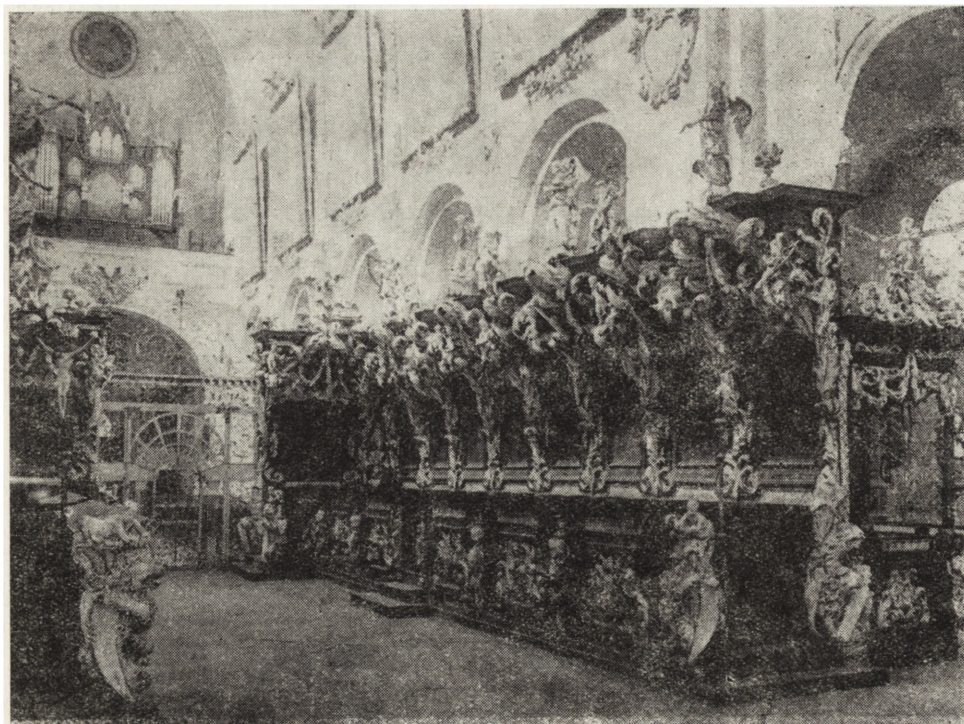
ROMUALD NOWAK

STALLE Z KOŚCIOŁA KLASZTORNEGO W LUBIAŻU

Zniszczenie wielu zabytków stanowiących wyposażenie kościołów jest jednym z nieodwracalnych skutków każdej wojny — również i drugiej wojny światowej. Szczególną wszakże konsekwencją ostatniej wojny są ponadto straty wynikające z rozproszenia pierwotnych zespołów wyposażenia wewnątrz kościelnych. Stało się tak zarówno z powodu ewakuacyjnych zabezpieczeń poszczególnych dzieł sztuki wywożonych w „bezpieczne miejsca”, jak i powojennych ruchów ludności. Zabytki te nie przestały więc istnieć, ale zmieniły miejsce. Przypadki ułożenia ocalałego wyposażenia ze zniszczonego kościoła w innym, zachowanym — nie budzą sprzeciwu. Inaczej rzecz się ma, gdy części składowe jednego dzieła pozostawały przeszło 30 lat po wojnie rozproszone po kraju — czyli jako całości egzystowały jedynie w wyobraźni inwentaryzatora. Bowiem tylko dla historyka sztuki istnieje jeszcze np. sławny

Ołtarz Złotników Wrocławskich z 1473 r., który został rozparcelowany pomiędzy muzea we Wrocławiu, Poznaniu i w Warszawie.

Przykładem takiego bezsensownego rozbicia zabytku jest też sprawa stall anielskich z kościoła klasztornego cystersów w Lubiążu, reprezentujących wysoką klasę artystyczną. Stanowiły one istotny element barokowego wystroju gotyckiego kościoła klasztornego; od początku XIX w. pełniły funkcję ekspozycji muzealnego. Ich budowa nawiązuje do typu występującego w klasztorach cysterskich. Po obu stronach nawy głównej znajduje się osiemnaście siedzisk i dwie łoże. Z jednej strony przestrzeń stall otwiera się na ołtarz główny, a rozwarcie to akcentują dostawione do obu szeregów łoże; od strony kościoła stalle wydziela ostatni, prostopadły do szeregu segment siedzisk, przesłaniający ową przestrzeń. Wyodrębnienie miejsca modlitwy mnichów, pogłę-



1. Stalle anielskie, kościół klasztorny w Lubiążu, stan przed 1935 r. (zdjęcie archiwalne)

1. The angels' stalls, cloister church at Lubiąż, condition before 1935 (an archival photo)

bione jest i tym, że od strony kościoła umieszczono na krańcach obu szeregów ołtarze św. św. Ludgardy i Scholastyki.

W stallach lubiąskich zrywa się z tektonicznym podkreśleniem konstrukcji siedzisk, jak to bywało wcześniej¹, nie pojawiają się tutaj tradycyjne podziały architektoniczne. Gzysmy, pilastry i fryzy zastąpiono liśćmi *acanthus mollis*. Czworokątne pola zaplecków wypełnione są „arkadami” z liści akantu, tworząc jakby rozbudowane baldachimy, które wznoszą się na dzwonowatych gałęziach. Z tej gęstwiny listowia wyłaniają się pary muzykujących putt, a nad nimi, na koronującym stalle gzysmie, siedzą i stoją na przemian muzykujące anioły (po stronie południowej trzymają instrumenty szarpiane, a po stronie północnej instrumenty dęte). Pod tak ukształtowanym baldachimem wiszą muszle oraz formy kartuszone, również z mięsistych liści. Na wysokości par muzykujących aniołów-putt umieszczone są banderole z wersetami odnoszącymi się do boskiej muzyki. W każdym końcu szeregu siedzisk oraz w środku znajdują się drzwi, flankowane przez parę lwów, trzymających zwisające banderole. Przedpiersie stall dzielą — odpowiednio do siedzisk — prostokątne płyciny, ujęte w pilastry w formie wolut, ozdobionych trzema głowami aniołków i elementami kwiatowymi. Same pola wypełnia dekoracja z liści akantu w układzie trójkątów, z główką aniołka pośrodku.

Tematem stall jest uwielbienie Boga muzyką i śpiewem. Po raz pierwszy na Śląsku pojawiła się w tych stallach orkiestra anielska, wielbiąca Chwałę Bożą, dzięki niedostępnej zmysłom ludzkim i ogarniającej wszechświat anielskiej muzyce. Wersety na banderolach, pochodzące z *Księgi Samuela* i *Psalmsów*, odnoszą się właśnie do tej anielskiej muzyki. Stalle z Lubiąża zapoczątkowujące na Śląsku motywy orkiestry anielskiej znalazły wiele naśladownictw, i to zarówno w tematyce, jak i w formie (Henryków, Zagań, Krzeszów).

Autorem projektu dzieła z Lubiąża i wykonawcą niektórych figur jest pochodzący z okolic Salzburga Maciej Steinl (1644—1727). Wykształcony w kręgu związanym z Jean Lepautre ok. 1676 r. przybył na Śląsk, do Lubiąża, gdzie ówczesny opat Jan Reich powierzył mu kierownictwo warsztatu rzeźbiarskiego po zmarłym Macieju Knote (?—1673). Steinl nadzorował prace nad barokizacją gotyckiego kościoła opackiego, wykonując m.in. rzeźby ołtarza głównego, niektóre figury ołtarzy bocznych oraz co najmniej dwie figury grających aniołów ze stall². Pozostała część prac wykonana została ściśle według jego projektu przez zespół współpracowników, działających w Lubiążu jeszcze długo po jego wyjeździe do Wrocławia w 1682 r. W 1687 r. Steinl wyjechał do Wiednia, gdzie został powołany na stano-



2. Anioł grający na lutni, figura z dekoracji stall anielskich z Lubiąża

2. The angel playing lute; a figure from the decorations of angels' stalls at Lubiąż

wisko nadwornego rzeźbiarza i sztycharza cesarza Leopolda I. Najwybitniejszym i najbardziej znaczącym dziełem w twórczości Steinla były jednak stalle lubiąskie.

Ostatnia konserwacja stall przeprowadzona została w latach 1935—1936; wówczas to wprowadzono pewne zmiany w układzie figur (zmieniono położenie niektórych putt w strefie fryzu)³. Stalle pozostały jednak oczywiście w kościele klasztorным. W 1944 r., wraz z cenniejszymi zabytkami z Lubiąża, większość elementów stall z rzeźbą figuralną ewakuowano do składnicy w Lubomierzu. Stąd, w 1947 r., część przewieziono do Rogalinu, a część do składnicy muzealnej w Warszawie⁴. Tylko niewielka liczba fragmentów, które pozostały na miejscu w Lubiążu, trafiła w 1948 r. do organizowanego we Wrocławiu Muzeum Śląskiego. Rzeźby z Rogalina przejęło na własność Muzeum Narodowe w Poznaniu.

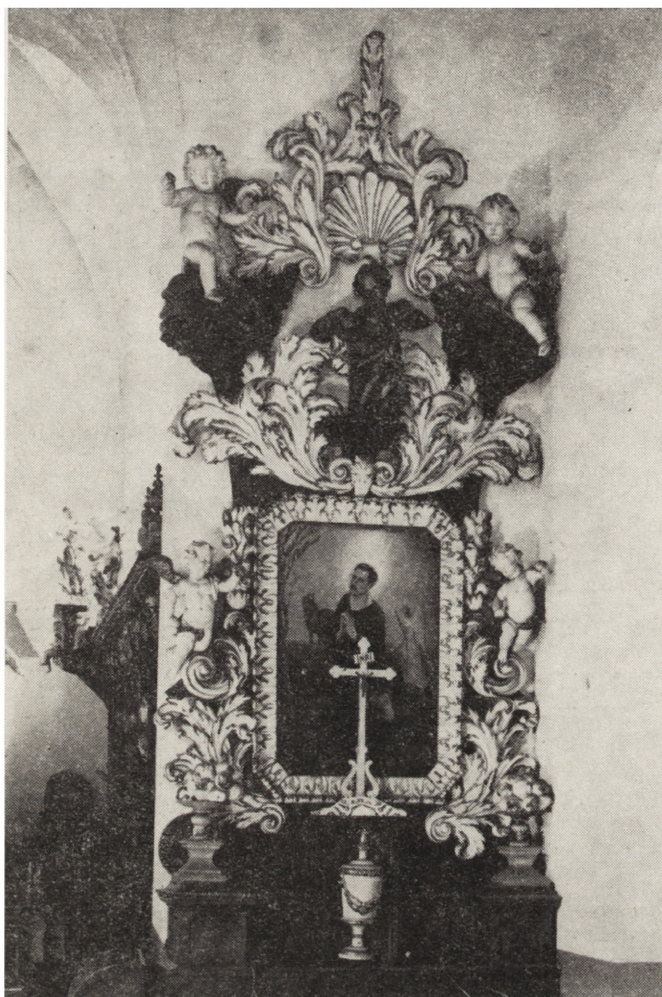
Dopiero po prawie dwudziestu latach, gdy muzeum wrocławskie przygotowywało wystawę barokowej rzeźby śląskiej, zdano sobie sprawę z rozczłonkowa-

¹ K. J. Heyer, *Das barocke Chorgestühl in Schlesien*, Frankfurt am Main 1977, s. 129.

² L. Pühringer-Zwannonetz, *Mathias Steinl*, Wien-München 1966, s. 60; K. Kalinowski, *Działalność rzeźbiarska Macieja Steinla na Śląsku*, „Roczniki Sztuki Śląskiej”, VI, 1968, s. 133.

³ K. J. Heyer, op.cit., s. 141.

⁴ Mieściła się ona w warszawskim Muzeum Narodowym; por. też D. Ostowska, *Rzeźba śląska 1650—1770, katalog wystawy*, Muzeum Śląskie, Wrocław 1969, s. 39—40.

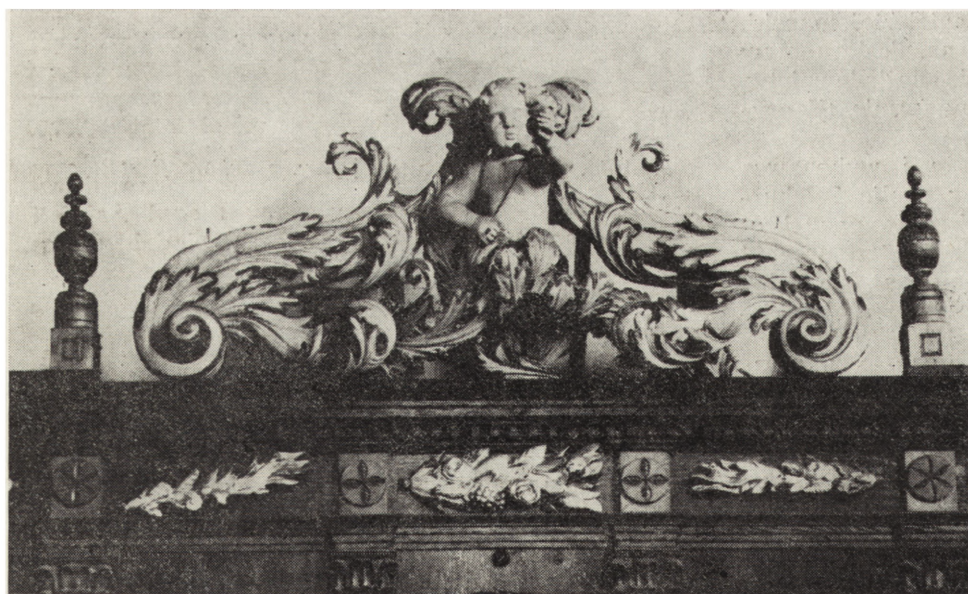


A



B

C



3. Stężycza, kościół parafialny: A — ołtarz boczny wykonany z fragmentów stall z Lubiąża; B — prospekt organowy z fragmentami snycerki ze stall lubiąskich; C — zwieńczenie stall z elementami dekoracyjnymi pochodzącymi z Lubiąża (fot. E. Kozłowska-Tomczyk)

3. Stężycza, a parish church: A — a side altar made of the parts of the stalls from Lubiąż, B — a prospect of the organ with details of the carving work from Lubiąż stalls, C — crowning of the stalls with decorative elements coming from Lubiąż

nia tego tak cennego zabytku. Rozpoczęto starania o jego scalenie, tym bardziej że opactwo lubiąskie stało się oddziałem muzeum wrocławskiego, i że projektowano w Lubiążu ekspozycje związane z pierwotnym wyposażeniem tego monumentu sztuki barokowej. W wyniku podjętych starań 12 maja 1970 roku część stall z Poznania — 92 fragmenty snycerki, przeważnie elementów roślinnych — przekazano ówczesnemu Muzeum Śląskiemu. W muzeum

we Wrocławiu nadal brakowało jednak rzeźby figuralnej. Tak się bowiem złożyło, że fragmenty obejmujące rzeźbę figuralną znalazły się w muzeum warszawskim, skąd w 1952 r. (po czterech latach od momentu zabezpieczenia) decyzją Ministerstwa Kultury i Sztuki przekazane zostały do kościoła Św. Marcina w Stężycy w województwie lubelskim, gdzie sponżytkowano je do... dekoracji ołtarzy (głównego i bocznych), prospektu organowego oraz sie-

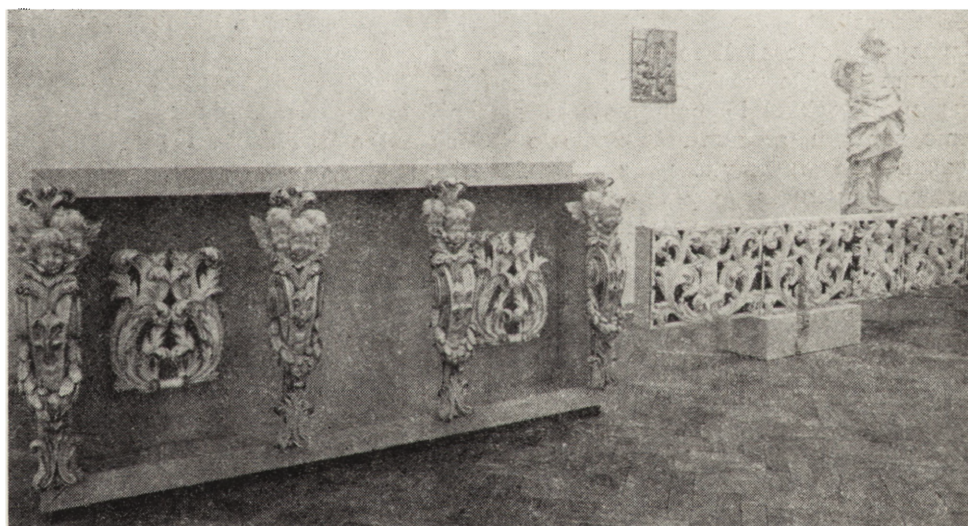
4. Ekspozycja stall lubiąskich w latach 1964—1968 w Galerii Śląskiej (fot. M. Diament)

4. Display of Lubiąż stalls in 1964—1968 (in the Silesian Gallery)



5. Ekspozycja stall na wystawie „Śląska rzeźba barokowa 1650—1770”, 1969 r. (fot. E. Witecki)

5. Display of stalls at the exhibition of „the Silesian Baroque Art in 1650—1770”, 1969



6. Ekspozycja stall w latach 1970—1978 w Galerii Śląskiej (fot. E. Witecki)

6. Display of stalls in 1970—1978 in the Silesian Gallery



dzisk. Aranżacje te wykonał miejscowy rzemieślnik ze Stężycy.

Nie jest niestety znany autor pomysłu, brak bowiem jakiegokolwiek dokumentu na temat prowadzonych prac adaptacyjnych. Wydaje się, że szansa na jego odnalezienie jest nikła, gdyż po przekazaniu stall do Stężycy nikt nimi się nie interesował, a czynności adaptacyjne prowadzone były bez nadzoru konserwatora. Ich efektem są wspomniane ołtarze i siedziska oraz niestety zniszczone bezpowrotnie fragmenty stall, pocięte listwy zdobiące dawniej brzegi płycin zapleceków, rozdrobione elementy dekoracyjne; elementy łączone pierwotnie za pomocą drewnianych kołków tutaj zostały przesyte na wylot stalowymi gwoździami. Liście i figury zamontowano bez zrozumienia koncepcji stall: liście akantu miały bowiem pierwotnie również funkcje konstrukcyjne, a więc akcentowały także tektonikę układu, w Stężycy natomiast sploty liści ułożono zupełnie przypadkowo, wyłącznie w celach dekoracyjnych. Rzeźby figuralne, będąc wszak wyrwanymi z kontekstu „cytatami” całościowego programu ideowego, zatraciły również pierwotny sens i stały się tylko pustymi ozdobami. Widać jednak, że te wszystkie trudności nie stanowiły przeszkody dla „zręcznego adaptatora”.

Czyżby historia stall miała się na tym zakończyć? Muzeum Śląskie we Wrocławiu (od 1973 r. Narodowe) niejednokrotnie podejmowało starania o scalenie zabytku, zrozumienie znalazło jednak tylko u poznańskich historyków sztuki. Gorzej wygląda sprawa ewentualnego przejęcia fragmentów ze Stężycy — ani tamtejsza parafia, ani Kuria Arcybiskupia Siedlecka, czyli Podlaska, nie zgadzają się na przekazanie pozostałych fragmentów do Wrocławia, gdyż stanowią one w tej chwili integralną część wystroju kościoła. W 1967 r., w związku z przygotowywaną wystawą „Śląska rzeźba barokowa 1650—1770”, udało się kustoszowi Działu Rzeźby mgr Danucie Ostowskiej przejąć jako stały depozyt rzeźby dwóch grających aniołów — własnoręczne dzieła Steinla⁵. Inne fragmenty pozostały jednak w Stężycy, podobnie jak dwie figury z rozczłonkowanego zespołu czterech figur Ojców Kościoła dłuta Jana Jerzego Urbańskiego, z balustrady prezbiterium katedry wrocławskiej.

Muzeum wrocławskie demonstrowało możliwość scalenia stall. Pierwszej, skromnej rekonstrukcji z frag-

mentów będących własnością muzeum dokonano na stałej wystawie „Śląska sztuka nowożytna” (w jej pierwszej wersji z lat 1964—1968). Zasugerowano wówczas sposób zakomponowania parapetu z rozdzielającymi poszczególne pola wolutami oraz wypełniającymi płyciny splotami liści akantu; nad tym wprowadzono potężne gałęzie wydzielające pola w zapleckach. Nad nimi, nad gzymsem umieszczono gałęzie akantu w kształcie dzwonów, a między nimi figury aniołów — nie pochodzące jednak ze stall. Niewielka liczba fragmentów stall nie pozwoliła uniknąć błędów, brak było przestrzennego rozwiązania, parapet cofnięty był do ściany, a gałęzie akantu nie zawsze zawisły tam, gdzie było ich pierwotne miejsce.

Już następną próbą wzbogaconą była rzeźbami dwóch grających aniołów ze Stężycy, nie znalazły się one jednak na swym pierwotnym miejscu, tzn. na gzymśie stall (nie został odtworzony), lecz stanęły obok na cokołach. Czasowy charakter wystawy „Śląska rzeźba barokowa 1650—1770” również nie pozwolił na zadowalającą rekonstrukcję stall.

Dopiero ostatnia rekonstrukcja, na stałej wystawie „Śląska sztuka nowożytna” (w jej drugiej wersji z lat 1970—1978), stanowiła bardziej doskonałą próbę odtworzenia fragmentu stall. Odwzorowano tylko trzy segmenty stall, w których wiernie powtórzono układ liści i gałęzi akantu, jak również rozstawienie figur, tzn. grających aniołów i putt. Niestety ta rekonstrukcja musiała być zdemontowana w 1978 roku w związku z remontem sal wystawowych.

Muzeum Narodowe we Wrocławiu przewiduje jednak ponowną (już czwartą) wersję rekonstrukcji. Znajdzie się ona w salach wystawowych remontowanego pałacu opackiego klasztoru cystersów w Lubiążu. Istnieje więc szansa, by tej klasy zabytek po czterdziestu niemal latach tułaczki znalazł się tam, gdzie został wykonany, obok pomieszczeń z freskami Willmanna, obrazami Benthuma i przykładami rzeźby tego kręgu artystycznego. Czy w całości? Zależec to będzie od władz kościelnych i świeckich, od nich też zależec będzie, czy czołowe dzieło rzeźby śląskiego baroku, ocalałe od zniszczenia działaniami wojennymi, a zniszczone działaniami nieprzemyślanych decyzji — przywrócone zostanie tej sferze życia społecznego, którą nazywamy dobrami kultury.

mgr Romuald Nowak
Muzeum Narodowe we Wrocławiu

⁵ Ibidem, s. 39.

STALLS FROM THE CLOISTER CHURCH AT LUBIĄŻ

Made by Maciej Steinl in 1672—1682, angels' stalls from Lubiąż were evacuated to Lubomierz during the war. Hence, in 1947, one part of decorations was moved to Rogalin and the other part was transported to a museum storehouse in Warsaw. Some of the details which had been left at Lubiąż were brought to the Silesian Museum in Wrocław, being just then established. Sculptures from Rogalin were first taken over by the National Museum in Poznań and then in 1970 they were passed on to Wrocław Museum. The remaining details (in the majority figurative ones) which were in Warsaw were presented in 1952 to St. Martin's Church in Stężycza (Lublin voivodship). Because of such procedure this va-

uable object of art was taken to pieces and got thus dispersed. On several occasions the National Museum in Wrocław has made attempts to integrate the stalls which are of great significance to the history of Baroque sculpture in Silesia. On three occasions, i.e. in 1964 and in 1970 at permanent exhibitions known as „Silesian Modern Art” and in 1969 at the exhibition of „the Silesian Baroque Art of 1650—1770” the reconstruction of the seats was made in order to prove that integration of the stalls was possible and that the most outstanding work of Silesian sculpture could be restored to this sphere of social life which is known as cultural property.